

Nawet policjantów zdumiały wyjaśnienia pijanej 48-latki

data aktualizacji: 2019.08.23 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. red)

Kierownik marketu w Żyrardowie musiał już mocno się zdenerwować. Wezwał policję, bo 48-letnia pracownica była mocno wstawiona. Co więcej, jak gdyby nigdy nic przyjechała do pracy samochodem. No, bo to pracy dojechać jakoś musiała.

5000 złotych - taka grzywna grozi kobiecie za podjęcie pracy w stanie nietrzeźwości. I do dwóch lat za...

W środę (21.08.) policjanci zostali wezwani do jednego z marketów na terenie Żyrardowa. Kierownik sklepu wskazał 48-letnią kobietę, od której wyczuwalny był zapach alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło podejrzenia, wykazało ono ponad 3 promile alkoholu.

- W trakcie rozmowy z kierownikiem sklepu okazało się, że kobieta do pracy mimo swojego stanu

przyjechała samochodem. 48-latka przyznała, że przyjechała samochodem, bo jakoś musiała dostać się do pracy - informuje st. asp. Agnieszka Ciereszko, z Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie.

Kara może być surowa. Kobiecie za podjęcie pracy w stanie nietrzeźwości grozi grzywna nawet do 5000 zł, natomiast za kierowanie samochodem w tym stanie nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33021-nawet-policjantow-zdumialy-wyjasnienia-pijanej-48-latki>